

Zasztowt, Leszek

"Wileńskie towarzystwa i instytucje naukowe w XIX wieku", Henryka Ilgiewicz, Toruń 2005 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 52/2, 253-260

2007

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Henryka Ilgiewicz: *Wileńskie towarzystwa i instytucje naukowe w XIX wieku*. Toruń 2005 Wydawnictwo Adam Marszałek 480 s.

Biografia Henryki Ilgiewicz jest szczególnym przykładem uporu i wytrwałości w dążeniu do wymarzonej kariery akademickiej. W swym zamiarze podjęcia pracy naukowej trwała Ilgiewicz mimo wielu niesprzyjających okoliczności. Z drugiej strony jej biografia jest także – sama w sobie – fragmentem dziejów wielonarodowej społeczności Wileńszczyzny i – szerzej – Litwy, a nawet – można powiedzieć – dwudziestowiecznych dziejów ziem dawnego Wielkiego Księstwa. Biografia ta stanowi więc swoisty mariaż współczesności i historii, zarówno Litwy, jak i Polski.

Zainteresowania naukowe kształtowała głównie pod kierunkiem profesorów Wydziału Historycznego Wileńskiego Państwowego Instytutu Pedagogicznego. Pierwsze ostrogi naukowe zdobywała w Instytucie Filozofii i Socjologii, a następnie w Instytucie Kultury, Filozofii i Sztuki w Wilnie. Jednak szczególnie cenna okazała się jej współpraca z Instytutem Historii Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu, w którym, pod kierunkiem profesora Jerzego Ochmańskiego, napisała i obroniła pracę doktorską poświęconą chrystianizacji Litwy w świetle dotychczasowych badań (1992), pracę niestety nieopublikowaną w języku polskim.

Pochodzenie oraz znajomość języków, obok polskiego zwłaszcza litewskiego i rosyjskiego, predestynowało Henrykę Ilgiewicz do zajęcia się problematyką dotyczącą dziejów Litwy okresu porozbiorowego. Fakt zamieszkania w Wilnie umożliwił prowadzenie gruntownych badań źródłowych w litewskich archiwach. Wszystkie te okoliczności, poparte uporem i pracowitością, wpłynęły na to, że jej praca poświęcona wileńskim towarzystwom i instytucjom naukowym w XIX wieku stanowi trwały wkład do badań nad dziejami kultury na Litwie, w tym nad dziejami organizacji naukowych funkcjonujących na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej.

Dorobek naukowy autorki po uzyskaniu doktoratu w 1992 r. liczy kilkadziesiąt pozycji. Wśród publikacji w języku litewskim dominują początkowo obszernie artykuły dotyczące problematyki doktoratu, tj. obrazu chrztu Litwy w historiografii polskiej i litewskiej, a następnie także studia poświęcone kwestii tolerancji religijnej i zagadnieniom reformacji w Wielkim Księstwie Litewskim w świetle najnowszych badań polskich i litewskich. Stopniowo pojawiają się

artykuły i recenzje poświęcone problematyce XIX i XX w., m.in. Litewskiemu Towarzystwu Naukowemu powstałemu w okresie odwilży po Manifeście Tolerancyjnym Mikołaja II w 1905 r.

Wśród prac w języku polskim dominuje z jednej strony problematyka historii historiografii, w tym artykuły na temat wizji wspólnej historii Polski i Litwy w podręcznikach litewskich, ale także na temat wileńskich wydawnictw źródłowych II połowy XIX i początku XX stulecia w ocenie historyków litewskich i polskich, czy opublikowany w Londynie tekst dotyczący wspomnień wileńskich Ludwika Czarkowskiego. Stopniowo pojawiają się także artykuły poświęcone instytucjom naukowym: Cesarskiemu Towarzystwu Lekarskiemu w Wilnie, działalności Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie, polityce caratu wobec towarzystw naukowych w Wilnie, Wileńskiej Komisji Archeograficznej i Muzeum Murawiowa. Autorka podejmuje także problematykę ogólniejszej natury, jak kwestię językową w wileńskich towarzystwach naukowych w XIX w., czy problem zmagania Polaków i Litwinów o tożsamość narodową w drugiej połowie XIX i na początku XX stulecia. Wśród tego rodzaju małych studiów dotyczących zagadnień ogólnych wyróżniłbym artykuł na temat litewskiej kontestacji pojęcia „kresy wschodnie”, zamieszczony w księdze jubileuszowej dedykowanej profesorowi Tomaszowi Strzemboszewi, w którym autorka przekonująco wyjaśnia różnice w zakresie terminologii występujące pomiędzy historiografią litewską a polską.

Praca poświęcona wileńskim towarzystwom i instytucjom naukowym w XIX w. stanowi ukoronowanie dorobku Henryki Ilgiewicz. Monografia liczy 480 stron, w tym 305 stron tekstu i 175 stron aneksów wraz z obszerną bibliografią, ilustracjami, streszczeniami angielskim i litewskim oraz indeksem nazwisk występujących w książce. Książka podzielona została na osiem, proporcjonalnie skomponowanych rozdziałów poprzedzonych wstępem i zamkniętych podsumowaniem. Pierwsze cztery liczą od ponad czterdziestu do pięćdziesięciu stron każdy, pozostałe od dwudziestu do trzydziestu. Proporcje monografii są więc wzorcowe. Warto podkreślić, że również konstrukcja pracy nie budzi zastrzeżeń.

Rozdział I przedstawia warunki rozwoju wileńskich instytucji naukowych w XIX i na początku XX w. Autorka przeprowadza w nim analizę sytuacji politycznej i ludnościowej Kraju Północno-Zachodniego, a następnie szczegółowo omówiła trzy etapy przemian w warunkach panujących na Litwie historycznej: od początku wieku XIX do powstania listopadowego, pomiędzy powstaniem listopadowym a styczniowym (1832–1862), i po upadku powstania styczniowego do wybuchu I wojny światowej (faktycznie do lipca 1915 r. i momentu opuszczenia miasta przez Rosjan). W tym ostatnim okresie wyróżnia dwa podokresy: 1865–1904 i 1905–1915, dla których momentem zwrotnym stał się wspomniany już Manifest Tolerancyjny i początek odwilży politycznej w Cesarstwie Rosyjskim.

Trzeba podkreślić, że rozdział pierwszy zawiera interesującą wizję sytuacji Litwy historycznej w XIX stuleciu. Pokazuje nasilającą się rusyfikację Kraju Północno-Zachodniego w poszczególnych etapach. Prezentuje przemiany społeczne i narodowościowe oraz specyfikę polityki rosyjskiej. Umyka w tym syntetycznym zarysie – w mojej opinii – kwestia stopniowej degradacji miasta, które z największego centrum akademickiego w Cesarstwie Rosyjskim do 1832 r., zamienione zostało w wyniku świadomej polityki władz carskich w latach 1832–1864, a zwłaszcza po stłumieniu powstania styczniowego, w – jak pisał Wiktor Sukienicki – małą, prowincjonalną mięścinę Wilno. Oczywiście cała książka jest potwierdzeniem tej tezy. Być może zabrakło konstatacji tego faktu *explicite*?

Autorka wykorzystała w rozdziale pierwszym w gruncie rzeczy nicomal wszystkie najnowsze opracowania dotyczące guberni północno-zachodnich Imperium opublikowane w języku polskim i litewskim, w mniejszym stopniu w języku rosyjskim, choć i w tym wypadku literatura rosyjskojęzyczna jest bogato reprezentowana. Trudno mieć jakieś poważniejsze zastrzeżenia do obszernej bibliografii cytowanych tam pozycji. Jeśli jednak przyjrzeć się dokładniej, można znaleźć pewne uchybienia dotyczące, niezrozumiałego dla recenzenta, pominięcia niektórych fundamentalnych prac. Na przykład, podając na stronie 20 ogólne dane na temat Wileńskiego Okręgu Naukowego, autorka odwołuje się do klasycznej, emigracyjnej syntezy historii Litwy Pranasas Čepenasas, a nie do – jak się wydaje nadal najlepszej – syntezy dziejów Uniwersytetu Wileńskiego autorstwa Daniela Beauvois (na szczęście praca ta jest jednak wymieniona w bibliografii). *Nota bene* również inne drobniejsze prace Beauvois, poświęcone na przykład Adamowi Jerzemu Czartoryskiemu, nie występują w tekście, podczas gdy obficie cytowana jest dawna praca Józefa Bielińskiego. Czyżby „stary” Bieliński był bardziej wiarygodny od relatywnie „nowego” Beauvois? Podobnie na s. 38 dane dotyczące nielegalnych szkół w Okręgu Wileńskim, zaczerpnięte z historii Polski Normana Daviesa, są – jak sądzę – uzyskane z polskiego artykułu opublikowanego pierwotnie w „Rozprawach z dziejów oświaty”.

Na stronie 22, pisząc o Towarzystwie Filomatów i Związku Filaretów, warto było dodać najnowszą i chyba najobszerniejszą jak dotąd pracę źródłową na ten temat, a mianowicie książkę Jerzego Borowczyka – *Rekonstrukcja procesu filomatów i filaretów 1823–1824*, wydaną przez Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu w 2003 r.

W odniesieniu do kwestii liczebności szlachty zdegradowanej do kategorii *jednodworców* i *grazdan* zachodnich guberni (s. 24) to – jak się wydaje – do końca lat 60. XIX stulecia akcja ta w całym Kraju Zachodnim objęła minimum 288–299 tys. osób, zaś wedle oficjalnych statystyk rosyjskich ponad 350 tys. – dane z opublikowanej oficjalnej rewizji z roku 1858 (*Drobna szlachta w guberniach zachodnich Cesarstwa Rosyjskiego – aneks do dyskusji o liczbie zdegradowanych*, [w:] *Historia, społeczeństwo, wychowanie*, pod red. K. B a r t n i c k i e j, Pułtusk-Warszawa 2004, s. 529–536).

Co do innych uzupełnień, to w zakresie wydawnictw źródłowych warto byłoby, moim zdaniem, wykorzystać nie tylko niedawno opublikowane i świetnie przygotowane od strony edytorskiej dzienniki biskupa Macieja Wołonczewskiego, ale też dawną pracę o biskupstwie wileńskim ks. biskupa Jana Kurczewskiego (Wilno 1912) (dotyczy s.27). O stypendiach i funduszach darowanych przez szlachtę w Wileńskim Okręgu Naukowym jest zapomniana, źródłowa i solidna rosyjska praca Nikołaja Junickiego (Wilno 1884), a także prace Stanisława Kościalkowskiego i Janusza Iwaszkiewicza (s. 29). Podobnie na s. 44 i 48 ważnym uzupełnieniem byłaby praca Dariusza Szpopera na temat myśli politycznej konserwatystów na ziemiach litewsko-ruskich (Gdańsk 1999). Pisząc o krajowcach (s. 49), można było także odwołać się do pracy Juliusza Bardacha *O dawnej i niedawnej Litwie*, nie mówiąc już o monografiach autorstwa Zbigniewa Sola-ka i Jana Sawickiego o Michale Römerze, czy pracy białoruskiej Alesia Smalianczuka o krajowcach (Petersburg 2004). Co do kwestii ogólnych relacji polsko-rosyjskich, to oprócz niedawno wznowionego, pełnego wydania pracy Jana Kucharzewskiego (*Od białego caratu do czerwonego*), warto było wykorzystać monografię Leonida Gorizontowa (*Pradoksy imperской политики. Paliaki w Rossii – Russkie w Polsce*, Moskwa 1999). Już po opublikowaniu książki, a więc nie jest to zarzut w stosunku do literatury wykorzystanej w pracy, ukazały się kolejne, warte odnotowania rosyjskie prace Aleksieja Millera (*Imperia Romanowych i nacjonalizm* oraz – pod redakcją A. Millera i M. Dołbiłowa: *Zapadnyje okrainy Rossijskoj Imperii*; obie wydane w Moskwie 2006), a także Ekateriny P r a w i ł o w e j (*Finansy Imperii. Dengi i wlast' w politieke Rossii na nacjonalnych okrainach 1801–1917*, Moskwa 2006).

Wszystkie wymienione uzupełnienia bibliograficzne nie deprecjonują wartości rozdziału pierwszego, którego walor, zwłaszcza dla polskiego czytelnika leży m.in. w obfitym wykorzystywaniu opracowań i źródeł litewskich oraz w syntetycznym i wyważonym spojrzeniu na sytuację w Wilnie w dobie nasilającej się rusefikacji.

Rozdział II poświęcony jest Cesarskiemu Towarzystwu Lekarskiemu w Wilnie w latach 1805–1915. Podobnie jak w następnych rozdziałach, autorka ustala pewien porządek pisania o instytucjach naukowych. Rozpoczyna od obszernego omówienia literatury i źródeł, a następnie skupia się na wybranych zagadnieniach dotyczących założenia instytucji, przedstawieniu jej członków oraz zjawisk szczególnie charakterystycznych dla poszczególnych etapów działalności. W części dotyczącej działalności, oprócz chronologicznego przedstawienia dziejów organizacji, zaprezentowana jest także na przykład działalność wydawnicza. Wszystkie towarzystwa i instytucje naukowe, omawiane w kolejnych siedmiu rozdziałach, przedstawiane są według tego schematu.

Głównym walorem rozdziału II, podobnie jak i pozostałych, jest obszerne wykorzystanie mało znanych lub też zupełnie niewykorzystywanych dotąd źródeł archiwalnych. Dawne i nowsze opracowania polskie, rosyjskie i litewskie autorka

w wydatny sposób uzupełnia własnymi badaniami. Warto podkreślić, że są to przeważnie istotne uzupełnienia źródłowe dotyczące nie tylko losów instytucji, ale także szeregu sytuacji z ich dziejów, jak również odnoszące się do osób biorących w nich udział. W przypadku Cesarskiego Towarzystwa Lekarskiego w Wilnie uzyskujemy niezwykle interesujący obraz jedynej instytucji o polskich korzeniach, która przetrwała cały wiek XIX, choć formalnie zrusyfikowana, to jednak zrzeszająca polskich członków. Warto byłoby – być może – odnieść działalność Cesarskiego Towarzystwa Lekarskiego do działalności towarzystw rolniczych, którym poświęcona jest praca Romana Jurkowskiego (*Ziemianstwo polskie Kresów Północno-Wschodnich 1864–1904. Działalność społeczno-gospodarcza*, 2001), *nota bene* cytowana przez autorkę. Z drobnych uzupełnień (s. 79), pisząc o zasługach Jędrzeja Śniadeckiego, można było dodać ostatnie prace jemu poświęcone autorstwa Andrzeja Bednarczyka (*Jędrzeja Śniadeckiego „Teoria jestestw organicznych”*, 2004) i Witolda Głowackiego (*Wykłady farmacji Jędrzeja Śniadeckiego w Wilnie*, 1991).

Powyższe pochlebne uwagi dotyczące strony źródłowej pracy można zastanawiać także w odniesieniu do rozdziału III poświęconego Tyszkiewiczowskiemu Muzeum Starożytności i Komisji Archeologicznej w Wilnie (1855–1865). Bardzo istotne jest przedstawienie szczegółowych losów – z jednej strony – utworzenia Komisji i Muzeum Starożytności (s. 114 i nn.), z drugiej – ich likwidacji (s. 136 i nn.). Autorka ponadto wyczerpująco omawia działalność Komisji i Muzeum oraz wydawnictwo Wileńskiej Komisji Archeologicznej. Oprócz materiałów archiwalnych obficie wykorzystane są także periodyki, w tym „Pamiętnik Komisji Archeologicznej Wileńskiej”, oraz liczne wspomnienia. Jak upokarzający dla Eustachego Tyszkiewicza był proces likwidacji obu instytucji widać wyraźnie z przedstawionych archiwaliów. Niczym uzupełnieniem byłby tu być może artykuł *Eustachy Tyszkiewicz, 19th c. Archaeologist and Antiquary. On his Approach to the History of the Grand Duchy of Lithuania* („Organon”, 1997–1998, nr 26–27, s. 31–38), a także praca Dariusza Szpopera (*Pomiędzy caratem a snem o Rzeczypospolitej. Myśl polityczna i działalność konserwatystów polskich w guberniach zachodnich Cesarstwa Rosyjskiego w latach 1855–1862*, 2003). Ogólnie należy podkreślić, że rozdział III jest pierwszym w najnowszej literaturze syntetycznym i pełnym zarysem krótkich dziejów Komisji Archeologicznej i Muzeum Starożytności w Wilnie, który w wydatny sposób rozszerza wielokrotnie cytowane zresztą przez autorkę dawne studium Ryszarda Mienickiego oraz artykuł Margarity Chartanowicz i Grzegorza Karczmarza.

Kolejne pięć rozdziałów monografii poświęconych jest już wyłącznie rosyjskim instytucjom i organizacjom naukowym działającym w Wilnie. Tylko jedna z nich, a mianowicie Wileńska Komisja Archeograficzna działająca w latach 1864–1915 powstała na gruzach instytucji Tyszkiewiczowskiej (rozdział IV), była już wcześniej opracowana przez wybitnego historyka i archiwistę wileńsko-toruńskiego Ryszarda Mienickiego. Pozostałe, a więc: Północno-Zachodni

Oddział Cesarskiego Rosyjskiego Towarzystwa Geograficznego (1867–1915) (rozdział V), Wileński Oddział Towarzystwa Krzewienia Rosyjskiej Oświaty i Kultury (1899–1915) (rozdz. VI), Muzeum Murawiowa w Wilnie (1898–1915) (rozdz. VII) oraz Centralne Archiwum Wileńskie (1852–1915) (rozdz. VIII), nie były studiowane i opracowywane, poza drobnymi przyczynkami, w polskiej literaturze historycznej. Jest więc monografia Ilgiewicz pierwszą polską pracą, z której możemy dowiedzieć się konkretnych informacji na temat funkcjonowania, składu, a przede wszystkim realnych dokonań tych instytucji. Instytucji, których głównym celem – co przekonywająco udowadnia autorka – było wzmocnienie rosyjskiej obecności w sferze kultury, oświaty i życia naukowego na Litwie historycznej, a przede wszystkim zbudowanie solidnych, „naukowych” podwalin do politycznej i historycznej tezy, iż Kraj Północno-Zachodni był odwiecznie ruski i prawosławny.

Siłą rzeczy wspomniane rozdziały przedstawiają obraz rosyjskiego, inteligencko-arystokratycznego środowiska Wilna w XIX w. Jest to środowisko napływowych urzędników i wojskowych, wśród których tylko nieliczne jednostki miały związać się z Litwą na dłużej, jak choćby Arkadiusz Stołypin, ojciec przyszłego premiera Rosji. Pozostali przychodzili i odchodzili, traktując swój pobyt w Wilnie albo jako odskocznicę do dalszej kariery, albo jako dogodną synekurę, aby w miarę dostatnio przeżyć.

Uważam, że właśnie ta część monografii dr Ilgiewicz, poświęcona towarzystwom i instytucjom rosyjskim, jest szczególnie ważna i wartościowa. Łamię bowiem obyczaj, do niedawna obecny w polskiej historiografii, niepisania o ludziach, którzy byli realizatorami polityki rusyfikatorskiej. Owi prowincjonalni rosyjscy urzędnicy byli „wielkimi nieobecny” w obrazie Litwy po powstaniu styczniowym, choć pisano wiele o Murawiowie i jego antypolskiej polityce, a także o niektórych szczególnie zniechęconych postaciach.

Uzyskujemy więc interesujący obraz środowiska rosyjskich urzędników, którzy przeważnie z konieczności, z racji piastowanego stanowiska lub z racji sugestii przełożonych, musieli angażować się w propagowanie „*rusского дела*” w Północno-Zachodnim Kraju. Mało tego, musieli angażować w to czasami swoje prywatne pieniądze w postaci składek, co nie przychodziło im łatwo. Dotyczyło to zwłaszcza zatrudnionych na niższych szczeblach administracji, których dochody nie były znaczne. Brak funduszy na upowszechnianie idei rosyjskich przez towarzystwa i instytucje był zresztą główną bolączką miejscowej administracji carskiej. Rosyjską pracę „kulturalno-polityczną” na Litwie prowadzono więc z trudem i nikłymi rezultatami, przede wszystkim z racji oporu miejscowego środowiska. Z drugiej, strony urzędnicy rosyjscy byli ściśle nadzorowani zarówno przez władze zwierzchnie, jak i przez kolegów. Stąd wykazywanie się prawomyślnością i zaangażowaniem w realizację polityki państwowej było nie tylko obowiązkiem i koniecznością, ale często też warunkiem przetrwania na

piastowanym stanowisku. Ponieważ „*istinni*” Rosjanie nie kwapili się do wykonywania tego rodzaju zadań, sprowadzano osoby z zagranicy, m.in. licznych ukraińskich „moskwofilii” z Galicji, przeważnie dzieci duchownych grecko-katolickich, którzy, aby uzyskać odpowiednią pozycję i możliwości awansu na szczeblach carskiej biurokracji, musieli już na wstępie konwertować na urzędowe prawosławie oraz zrzec się obywatelstwa austriackiego. Autorka podaje wiele przykładów tego rodzaju sytuacji.

Innym interesującym aspektem działalności rosyjskich instytucji i towarzystw naukowych były ich kontakty z elitą ówczesnych naukowców rosyjskich, nie tylko z Petersburga i Moskwy, ale także z uniwersytetów św. Włodzimierza w Kijowie i Cesarskiego Uniwersytetu Warszawskiego. Ustalenia Ilgiewicz dorzucają interesujące szczegóły dotyczące, na przykład, historyka profesora Petersburskiej Akademii Duchownej Michaiła Kojalowicza (s. 165 i nn., 185, 295), jednego z twórców idei „zachodniorusizmu”, ale także Efima Karskiego, późniejszego wieloletniego rektora rosyjskiego Uniwersytetu Warszawskiego, i jego udziału w liście gratulacyjnym sześciu profesorów warszawskich z powodu powstania Muzeum Murawiowa w Wilnie (s. 255). Interesujące są informacje na temat spisu ludności miasta Wilna przeprowadzonego w dn.18–20 kwietnia 1875 r. (s. 209 i nn.), kontaktów prezesa Litewskiego Towarzystwa Naukowego i jednego z twórców litewskiego odrodzenia narodowego Jana Basanowicza (Jonasa Basanavičiusa) z Północno-Zachodnim Oddziałem Rosyjskiego Towarzystwa Geograficznego (s. 225 i nn.), czy choćby udziału kobiet w pracach tego Towarzystwa po roku 1910 (s. 198).

Opisując dzieje wspomnianych rosyjskich instytucji, autorka obficie wykorzystowała nie tylko dawne i współczesne publikacje rosyjskie, ale także wspomnienia, prasę oraz bogate materiały źródłowe przechowywane w wileńskich archiwach. Nie jest to więc wyłącznie rekapitulacja dziejów tych instytucji, ale także gruntowne, nowe spojrzenie na ich działalność.

Istotną rolę spełniają w pracy aneksy, w których znajdują się kompletne składy osobowe zarządu i lista członków Cesarskiego Towarzystwa Lekarskiego w Wilnie, lista członków i informacja o zbiorach Muzeum Starożytności i Komisji Archeologicznej w Wilnie, skład osobowy Wileńskiej Komisji Archeograficznej (także kompletny wykaz jej wydawnictw), skład zarządów i lista członków Północno-Zachodniego Oddziału Cesarskiego Towarzystwa Geograficznego, lista członków i skład zarządów Wileńskiego Oddziału Towarzystwa Krzewienia Rosyjskiej Oświaty Historycznej, skład osobowy Komisji rządzącej i Komitetu zarządzającego Muzeum Murawiowa w Wilnie (wraz z ogólną informacją o jego zbiorach) oraz wykaz pracowników Centralnego Archiwum Wileńskiego. Dzięki tym aneksom monografia Ilgiewicz jest niezastąpionym kompendium do badań nad inteligencją wileńską, czy szerzej nad inteligencją Litwy historycznej, w XIX stuleciu, w tym również nad rosyjskim środowiskiem

Wilna. *Nota bene* autorka podaje także w aneksach kompletny wykaz nazwisk naczelników, gubernatorów wojennych i generał-gubernatorów wileńskich z lat 1794–1912 (to jest do momentu zniesienia generał-gubernatorstwa) oraz kuratorów Wileńskiego Okręgu Naukowego.

Jedynym poważniejszym zarzutem, jaki można postawić monografii Ilgiewicz, jest świadoma rezygnacja z przedstawienia, choćby w zarysie pierwszego okresu działalności Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie oraz pierwszego okresu funkcjonowania Litewskiego Towarzystwa Naukowego w Wilnie (oba powstały w 1907 r.), a także rezygnacja z omówienia krótkiego okresu funkcjonowania tzw. „drugiego Tyszkiewiczowskiego” – powstałego w 1907 r. – Muzeum Nauki i Sztuki, które w roku 1914 połączyło się z TPN (s. 8, 300). Argument, iż instytucje te przed I wojną światową przechodził swój okres organizacyjny, a szerzej działalność rozwinęły w okresie międzywojennym, nie jest – w mojej opinii – przekonujący (s. 8). Autorka nie wspomniała także o powstałym w 1898/99 roku, a funkcjonującym nielegalnie lub półlegalnie bodaj do roku 1907, wileńskim Towarzystwie Miłośników Starożytnictwa i Ludoznawstwa, którego wieloletnim prezesem był archeolog Wandalin Szukiewicz (zajmował się m.in. zabezpieczeniem ruin zamku w Trokach, na co miał oficjalną zgodę władz rosyjskich). Z drugiej strony, trzeba stwierdzić, że rozszerzenie monografii o wspomniane instytucje spowodowałoby konieczność zwiększenia liczby rozdziałów z ośmiu do dwunastu, co niepomiernie rozszerzyłoby pracę. Ponadto wspomniane instytucje są już w pewnym stopniu opracowane, nie licząc prac dawniejszych także m.in. przez Broniusa Makauskasa, Romana Jurkowskiego, Magdalenę Blombergową i piszącego te słowa. Także sama autorka poświęciła odrębne teksty zarówno Towarzystwu Przyjaciół Nauk w Wilnie, jak i Litewskiemu Towarzystwu Naukowemu w Wilnie. Wartość źródłowa i syntetyzująca monografii o wileńskich towarzystwach i instytucjach naukowych w XIX w. jest – trzeba dobitnie powiedzieć – znaczna. Praca ta – co jeszcze raz podkreślę – stanowi trwały wkład do badań nad dziejami kultury na Litwie, w tym nad dziejami organizacji naukowych funkcjonujących na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej.

Leszek Zasztowt
Instytut Historii Nauki PAN
Warszawa